

## **Protokół**

z dwunastego posiedzenia Komisji Rolno – Gospodarczej, które odbyło się w dniu 11 lutego 2020 r. o godzinie 14:00 w Sali narad Urzędu Gminy Łubniany. Zgodnie z listą obecności (Zał. Nr 1) w posiedzeniu uczestniczyło 2 członków na statutowy skład 3 (nieobecny p. Brisch), w związku z tym Komisja uzyskała kworum do podejmowania decyzji oraz wniosków. Z ramienia Urzędu Gminy w posiedzeniu brali udział: p. Paweł Wąsiak – Wójt Gminy Łubniany, p. Piotr Pośpiech – Sekretarz Gminy Łubniany oraz p. Anna Szałatkiewicz – młodszy referent. Ponadto p. Ryszard Buchta – Przewodniczący Rady Gminy Łubniany, p. Zbigniew Romanowski – Radny Gminy Łubniany, p. Tomasz Pyka – Radny Gminy Łubniany, p. Ewład Fila – Radny Gminy Łubniany, p. Jarosław Krzyścin – Radny Gminy Łubniany oraz p. Piotr Cieślik – Prezes Łubniańskich Wodociągów i Kanalizacji.

**Ad 1)** Przewodniczący Komisji Rolno – Gospodarczej, przywitał wszystkich zebranych oraz odczytał proponowany porządek obrad (Zał. Nr 2). Wobec braku pytań oraz uwag, porządek obrad poddano głosowaniu, w wyniku którego został on jednogłośnie przyjęty 2 głosami „za”.

**Ad 2)** W tym punkcie, jako pierwszy, głos zabrał p. Buchta. Poinformował, iż wobec pisma, które powstało na prośbę po ostatnim posiedzeniu Komisji, wynika, że 170 przepompowni zostało zmodernizowane bądź został wykonany przegląd, natomiast kolejna kalkulacja dotycząca przeglądu kolejnych 100 pompowni, zamyka się w kwocie 100 000 zł. P. Buchta zaznaczył, podtrzymując swoje zdanie, że należy tą kwotę znaleźć w budżecie i zacząć robić przeglądy przydomowych przepompowni, aby awarie, które miały miejsce więcej się nie powtórzyły. P. Pyka dodał, iż na ostatniej sesji, również temat został poruszony, wobec czego poprosił p. Prezesa o przedstawienie wstępnej kalkulacji. Przedstawiona kwota 100 000 zł netto, jak p. Prezes wskazał, dotyczy pomp z roczników 2006 – 2008, a więc najstarsze pompy są już po przeglądzie, w związku z tym, należy zacząć dbać o to co jest w tej chwili, na bieżąco oraz uwzględniać to w przyszłych budżetach. P. Fila dodał, że głównie chodzi o to, by w przyszłości unikać awarii, powinniśmy więc dopilnować, by takich sytuacji nie było i modernizować starsze pompy oraz zabezpieczyć w budżecie środki na pompy, które wymagają wymiany czy też przeglądu. P. Piestrak, zapytał o szczegółową informację, czy jest to kwota, która bierze pod uwagę, że na przykład w ramach 100 pomp, będziemy zmuszeni wymienić 50, a 50 pomp zmodernizować. P. Cieślik sprostował informację, że nie jest to dla 100 pomp, tylko dla 100 przepompowni. W ramach modernizacji, lub rozpoczęcia przeglądu stu pompowni, jest zakup 20 pomp. Nie jest to więc zakup 100 pomp, jedynie materiał na zmodernizowanie czy przegląd stu pompowni. P. Piestrak dodał, że w analizie jest przedstawione między innymi 15 pomp KADOR po regeneracji, 20 pomp nowych, wobec czego zapytał, czy wynika to z dotychczasowego doświadczenia. P. Cieślik odpowiedział, że tak, wynika to z dotychczasowych obserwacji. P. Cieślik dodał również, że taka pompa po regeneracji jest wykorzystywana, gdy stwierdzono, że cały korpus jest dobry, bez przebić, natomiast przewód zasilający jest tzw. „spuchnięty”. Wtedy można ją zastąpić zregenerowaną pompą, które są

dobrej jakości. Nowe pompy są potrzebne, w momencie, gdy korpus pompy jest już uszkodzony. P. Buchta zapytał o koszty wykonania przeglądu będą dodatkowe, czy zajmuje się tym ŁWiK. P. Cieślik odpowiedział, że widnieje zapis „czynności eksploatacyjne”, wobec czego ŁWiK reguluje te koszty. Następnie głos zabrał p. Krzyścin, który poinformował, iż dla niego bardziej newralgicznym punktem przepompowni jest zawór zwrotny, zapytał więc, czy nie należało by w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na wymianę zaworów w starszych instalacjach. P. Romanowski odnosząc się do słów p. Krzyścina dodał, iż rozmawiał z pracownikami firmy ŁWiK, którzy poinformowali go, że w przypadku gdy nie ma piwnicy, a studia jest na zewnątrz to mieszkańcy są bezpieczni, ponieważ w przypadku awarii, infekalia wyleją się na zewnątrz. Wobec tego, jak zaznaczył p. Romanowski powinno się wypracować system ostrzegawczy, który informowałby mieszkańców, posiadających piwnice, że taka awaria może mieć miejsce i u tych mieszkańców zaproponować zamontowanie zaworu zwrotnego. P. Cieślik odniósł się do słów p. Krzyścina, informując, iż założono w kalkulacji 100 zaworów zwrotnych, a więc zakłada się, że w momencie przeglądu 100 pompowni, to we wszystkich zostanie wymieniony zawór. Może się jednak zdarzyć, że na sto przypadków, może być tylko jedna lub dwie pompy, a ponieważ nie jesteśmy w stanie teraz tego określić, należy zabezpieczyć materiały na wszystko. P. Cieślik, odniósł się do poruszonej kwestii zalewowej. Poinformował, iż jest to błędnie nazywane, gdyż jest to tzw. urządzenie przeciw zalewowe, które montuje się na instalacji wewnętrznej, ponieważ nie jest to taki sam zawór zwrotny jaki jest na instalacji. Tak jak na ostatniej sesji informował p. Pawelec, są dwa rodzaje zaworów, gdzie jeden jest w instalacji jako wyposażenie kompletne, który ma być teraz wymieniany, drugi zaś, czyli urządzenie przeciw zalewowe montuje się tylko w przypadku domów podpiwniczonych oraz na tzw. instalacji wewnętrznej. Nie należy więc straszyć mieszkańców, że będą wykonywane wykopy, montuje się to na instalacji wewnętrznej czyli w piwnicy, przy wyjściu bądź przed kolejnym odbiornikiem. P. Cieślik podkreślił, iż nie montuje się tych zaworów w ziemi. Dodał również, iż jeżeli dom jest wyniesiony ponad poziom, a wjazd nie zostanie zablokowany wjazd, który jest na pompowni szczelnie, tak jak to zrobiła p. Król, to można czuć się w miarę bezpiecznie, jednak należy rozpocząć wykonywanie przeglądów. Wylanie infekaliów na podwórko, czy na trawnik jest równie nieprzyjemne a skutkuje koniecznością między innymi dezynfekcji. U p. Król, również została taka dezynfekcja przeprowadzona na koszt ŁWiK za kwotę 2 300 zł, gdzie od sylwestra została wykonana jonizacja wewnętrzna, dezynfekcja wewnątrz oraz dezynfekcja kostki. P. Romanowski zaproponował wypracowanie stanowiska, aby umieścić na stronie informację kto powinien się zabezpieczyć w takie zawory i kto za to odpowiada. P. Cieślik dodał, że taka ogólna informacja widnieje na stronie ŁWiK w zaleceniach, oraz przekaże taką informację do dalszego powielania.

Przewodniczący Komisji Rolno – Gospodarczej zapytał, czy ktoś z zebranych ma jeszcze jakieś pytania czy też wnioski.

P. Romanowski zapytał, czy dyskusja prowadzona jest tylko na temat pisma, czy również współpracy. Dodał również, iż przedłożone pismo, jest jedynie odpowiedzią na wezwanie Radnych do

przedstawienia sytuacji jaka jest na dzień dzisiejszy. W piśmie jest informacja o 927 kompletach, przy czym 170 kompletów, jak zostało zapisane w piśmie, wykonanych na własny koszt. P. Cieślik odpowiedział, że nie jest to wykonane na własny koszt. Spółka kalkulując taryfy, musi mieć zabezpieczenie materiału na wypadek awarii, stąd są te środki. P. Romanowski wobec tego zapytał, czy jest możliwość znalezienia na rok 2020 przez spółkę środków na ewentualne naprawy oraz wymiany, ponieważ takie koszty nie zostały uwzględnione w budżecie gminy. P. Cieślik zaznaczył, że cały czas są prowadzone takie działania, jednak przez samo naprawianie tylko w czasie awarii, może środków nie wystarczyć. Głos zabrał p. Pyka, poinformował zebranych, że w latach 2001 – 2003 nie było dużej ilości przyłączy, najbardziej rzucające się w oczy są lata 2006, 2007, gdzie jest prawie 600 przyłączy. Okres używalności zaczyna więc dobiegać końca bądź jest już na granicy. P. Pyka dodał, iż uważa, że spotkanie to jest w tym celu, by wspólnie wypracować jakiś wniosek i prośbę do Wójta, czy jest szansa znalezienia jakichkolwiek środków. Ponieważ budżet, jest to tzw. „organizm żywy”, a jest dopiero początek roku, mamy szansę jeszcze jakis środki zabezpieczyć. P. Cieślik dodał, że teraz jest to reakcja na sytuację zastaną, a być może należy podjąć systemowo do problemu. Nie jest również powiedziane, że po okresie 15 lat nagle zaczną dochodzić do większych awarii, ponieważ wszystko zależy od eksploatacji. Odnosząc się do słów p. Prezesa, p. Piestrak zapytał o procedurę podłączania do systemu wodno – kanalizacyjnego, ponieważ ze strony gminy, mieszkańiec otrzymuje warunki, w których w wytycznych znajduje się informacja o drugim zaworze zwrotnym. P. Piestrak zapytał więc, czy ŁWiK podpisując umowę na odbiór ścieków, weryfikuje czy zawór jest zamontowany. P. Cieślik odpowiedział, że obecnie wydawanie warunków z naciskiem na urządzenie przeciwzalewowe jest od jakiegoś czasu, wcześniej, było to opisywane jako zalecenie i nadal należy tak to traktować. P. Cieślik dodał, że nie mogą nie podpisać umowy z mieszkańcem, jeżeli są spełnione wszystkie przepisy prawa budowlanego. To znaczy, że w momencie, gdy została wybudowana przepompownia na podstawie np. pozwolenia na budowę, posiadany jest namiar geodezyjny, jest zamontowana pompa z wszelkimi odbiorami, więc nie ma podstawy do niepodpisania umowy. Większość pompowni (prawie 700), zostało wybudowanych w ramach funduszu spójności ISPA, wówczas właścicielem tych pompowni był WiK Opole. Cała procedura w miejscowości Kępa, Luboszyce Biadacz, była koordynowana przez WiK Opole. W chwili obecnej sytuacja w Brynicy (II etap), osiedle kwiatów, jest zwracana na to uwaga, jednak pracownicy nie wchodzi do piwnic, gdyż nie mają takiego obowiązku, ani prawa, ponieważ jest to instalacja wewnętrzna. P. Cieślik poinformował, że jeżeli ktoś zainstaluje takie urządzenie jako zasuwę burzową, czyli jest w ziemi, jest możliwość odbioru, w innym przypadku nie sprawdza się, czy urządzenie przeciwzalewowe jest zamontowane. Nie jest to zaniedbanie czy zaniechanie, nie można nikogo zmusić do montażu takiego urządzenia. Jest to jedynie zalecenie a nie wymóg. P. Romanowski poinformował, iż nikt nie ma pretensji, że ŁWiK tego nie zaleca, jednak można by obrazowo mówić, aby takie urządzenie zamontować, by zapobiec awarii. P. Cieślik dodał, że wykonał bardzo dużo takich sieci jako firma ECOKOM, gdzie mieszkańcy byli informowani o montażu takiego urządzenia. P. Romanowski dodał, iż osobiście brakowało mu informacji o kosztach takiego urządzenia i możliwości jego montażu. Uważa

również, iż dzisiejsze spotkanie miało również dotyczyć zmiany współpracy bądź zmiany umowy, która obowiązuje. P. Kalina, zaznaczył, iż posiedzenie zostało zwołane aby przeanalizować potrzeby inwestycje sieci wodno-kanalizacyjnych, dlatego też spotkanie ma na celu współpracę oraz prowadzenie rozmów.

P. Deinert, poinformował iż 100 000 zł, odnosi się do wykonania 100 przeglądów. Oczywiście jest, iż nie uda się od razu wszystkich sprawdzić, wobec czego warto zacząć od mniejszej sumy, ponieważ łatwiej będzie ją znaleźć w budżecie oraz zacząć modernizację, a w międzyczasie będziemy szukać kolejnej sumy na drugie półrocze. Kolejno głos zabrał p. Krzyścin, który skierował się do Przewodniczącego Komisji Rolno – Gospodarczej, informując iż, w momencie gdy p. Romanowski mówił o współpracy, ten przerwał mu głos, wobec czego zapytał, czy p. Kalina chce współpracować, czy nie. P. Kalina odpowiedział, iż powołana komisja nie dotyczy zmiany umowy. P. Romanowski woli uzupełnienia swojej wypowiedzi, poinformował, iż p. prezes sam zaproponował, aby umowę zmienić. P. Kalina ponownie podkreślił, iż zwołane posiedzenie nie dotyczy zmiany umowy, jak będzie taka potrzeba, zostanie zwołane kolejne posiedzenie. P. Cieślik dodał, iż sam nie czuje się przygotowany, aby w dniu dzisiejszym rozmawiać na temat umowy. P. Romanowski dodał, iż pismo dotyczy tego, co należy zrobić, aby mieszkańcy mogli czuć się bezpieczni. P. Cieślik dodał, iż oczywiście jest, że nie znajdzie się od razu 100 000 zł, jest to wstęp do dalszych działań. P. Kalina zapytał p. Romanowskiego, czy jest za tym, by nie szukać pieniędzy. P. Romanowski odpowiedział, że jest za tym, by wypracować rozwiązanie systemowe a nie doraźne, ponieważ w tej chwili jest to pogotowie. P. Romanowski ponownie podkreślił, żeby mieszkańców poinformować, co należy zrobić, by się zabezpieczyć, natomiast uważa, że należy cofnąć się do umowy. Pismo, które zostało przedłożone, pokazuje jedynie skalę tego co może nas spotkać w najbliższym czasie. P. Buchta zaznaczył, iż kwestia umowy, jest między Wójtem a firmą ŁWiK. Dodał również, iż o konieczności poprawy umowy była mowa już rok temu, wówczas na jednej z sesji zapytano o nią, a p. Wójt odpowiedział, że pracownicy urzędu pracują nad nową umową. P. Buchta podkreślił, iż uważa, że nowa umowa jest potrzebna, ale nie jest pewien czy to radni powinni nad nią pracować. P. Kalina dodał, że radni raczej nie powinni nad tym pracować, ponieważ umowa jest pomiędzy Wójtem a ŁWiK-iem. P. Buchta poinformował, że warto teraz spróbować znaleźć środki w budżecie, natomiast należy dobrze się przygotować na rok 2021.

Następnie głos zabrał p. Pyka, który zaznaczył, iż na podstawie wyliczeń z przedstawionej analizy, chciałby aby wniosek wypracowany na dzisiejszym posiedzeniu był taki, że jest potrzeba znalezienia środków. Dobrze byłoby w tym roku jakieś środki znaleźć przynajmniej zabezpieczyć, a w przyszłym roku z pewnością we wnioskach budżetowych uwzględnimy środki na kolejną część, tak by stopniowo przeprowadzać wymiany lub przeglądy. P. Fila zaproponował, aby komisja Rolno – Gospodarcza wystosowała wniosek do p. Wójta, aby p. Wójt mógł z p. Skarbnik ocenić, czy jesteśmy w stanie zabezpieczyć jakieś środki. Przewodniczący Komisji Rolno – Gospodarczej, p. Kalina, zaproponował, aby stworzyć wniosek i poddać go pod głosowanie, wobec czego zaproponował 5 min przerwy.

P. Fila zapytał o środki na wymianę pompy w Jełowej, ponieważ w budżecie na 2019 r., były zagospodarowane na to środki, jak wygląda to na dzień dzisiejszy. P. Wójt odpowiedział, że w budżecie na 2020 r. nie ma zabezpieczonych na to środków, należy ich poszukać. P. Buchta zapytał, co się dzieje z środkami, które nie zostały wykorzystane w zeszłym roku, czy spłynęły na inne cele. P. Wójt odpowiedział, że nie ma innych celów, jest nowy rok budżetowy. P. Buchta dodał, że ustalając budżet na 2020 r. nie było wiadomo, czy środki zostaną wykorzystane. P. Wójt poinformował, że to jest w naszym interesie, aby w danym roku budżetowym wydać pieniądze, ponieważ są one dedykowane poszczególnym celom. W przypadku ich niewykorzystania, przepadają. Nowy budżet jest rozpisany na poszczególne paragrafy. Jak dodał p. Wójt, w tym ujęciu inwestycyjnym nie ma uwzględnionych na to środków z tego względu, iż projektując budżet we wrześniu 2019 r. zakładano, że to zadanie zostanie zrealizowane do końca 2019 r. P. Buchta poinformował, iż rozumie całą procedurę, jednak chciałby się dowiedzieć, co się fizycznie dzieje z niewykorzystanymi środkami, ponieważ musiały w innej kasie zostać. P. Wójt odpowiedział, że pieniądze, nie zostały wydane na nic innego, ponieważ były dedykowane tej inwestycji, która nie została zrealizowana, środki zostały na rachunku. Natomiast od nowego roku budżetowego, są nowe cele, nowe wydatki wobec czego służą tym wydatkom. P. Pyka zaznaczył, że zostały przekazane gdzie indziej. P. Wójt dodał, że tak się stało. P. Fila zapytał więc, czy na razie nie ma planów na wymianę pompy w Jełowej. P. Wójt odpowiedział, że obecnie szukane są środki, aby do następnej sesji zrobić zamianę w budżecie.

Przewodniczący Komisji Rolno – Gospodarczej ogłosił 5 minut przerwy.

Obrady wznowiono o godzinie 14:53.

Rozpoczynając p. Kalina odczytał wniosek z dwunastego posiedzenia Komisji Rolno- Gospodarczej z dnia 11 lutego 2020 r. (Załącznik Nr 3) Wniosek dotyczy zabezpieczenia kwoty w wysokości 100 000 zł netto, na remont oraz modernizację przepompowni przydomowych, jak również zabezpieczenia środków na remont przepompowni ścieków w miejscowości Jełowa przy ul. Dworcowej.

Kolejno głos zabrał p. Pyka, zaznaczył, że p. Buchta podczas przerwy zaproponował, aby stworzyć zespół, który koordynowałby prace z ŁWiK-iem. Uważa również, że we wniosku należałoby uwzględnić omówienie dalszej współpracy. Dodał również, że wobec tego co było mówione wcześniej, Radni nie są w stanie stworzyć nowej umowy pod względem merytorycznym. P. Kalina wyraził zgodę na uwzględnienie tej kwestii we wniosku. P. Piestrak – zastępca Wójta Gminy Łubniany dodał, że utworzenie takiego zespołu jest dobrym pomysłem, jednak, że Radni są głosem społeczeństwa, wobec czego powinni brać udział w tworzeniu nowej umowy, zgłaszając pewne założenia do umowy, po rozmowach z mieszkańcami. Powołując się na słowa p. Buchty dodał, że tworząc własną spółkę nie znamy jej kosztów, jednak w tej chwili również nie znamy kosztów ŁWiK-u. P. Piestrak kolejno podkreślił, że warunki wydawane przez Urząd Gminy, nie są brane pod uwagę przy podpisywaniu umowy przez ŁWiK, jest więc to kolejny aspekt jaki umowa powinna precyzować. P. Kalina

poinformował, iż uważa że Wójt powinien tak wypracować umowę, aby Gmina była zadowolona, a p. Prezes ŁWiK powinien się do niej dostosować. P. Piestrak odpowiedział, że każda umowa wymaga zgody obu stron. Uważa więc, że presja Radnych jest równie ważna do wynegocjowania nowej umowy.

Następnie głos zabrał p. Krzyścin, który powołując się na słowa p. Cieślika, że ten zawór jest zaleceniem, więc należy sprecyzować, czy zawór musi być czy nie jest wymagany. Dodał również, że jest świadkiem rozmów na temat wody oraz ścieków od kilku lat, gdzie burzliwe są rozmowy na temat tego, że umowa jest powierzchowna. Poinformował, że według jego wiedzy w cenie wody i ścieków jest jakaś część na fundusze remontowe, wobec tego nigdy przez Radę nie były uchwalane środki na bieżące remonty sieci wodno – kanalizacyjnej. Zawsze zajmował się tym ŁWiK. Dodał, że jako radni nie wiedzą, ile wynosi ten fundusz remontowy w cenie wody i ścieków, ponieważ nigdy nie było prośby o taką informację, co uważa, że jest wygodne dla ŁWiK-u. Zaznaczył, że od kilku lat takie informacje nie są udzielane.

P. Fila odniósł się do kwestii zaworów przeciw zalewowym, które znajdują się na terenie posesji. Powołując się na słowa p. Prezesa, zaznaczył, że są one zalecane do montażu przy domostwach podpiwniczonych oraz obierający nie ma prawa wstępu na posesję.

P. K. Deinert zaznaczył, że należy wypracować nową umowę, zapytał również p. Romanowskiego, czy umowa z 2016 r. jest dla niego satysfakcjonująca. P. Romanowski odpowiedział, że nie wie czy ta umowa go satysfakcjonuje, ponieważ nie jest on od tego specjalistą, od technicznych rzeczy powinien się wypowiedzieć autorytet. Uważa, że do zapisów ściśle dotyczących obsługi nie ma uwag. Dodał również, że pytając p. Prezesa o koszty obce, nie odpowiedział on na to pytanie rzeczowo. Uważa również, że zalecenie o montażu zaworu, powinno być zamienione na wymóg, ponieważ zwiększyłyby to bezpieczeństwo każdego mieszkańca. P. Piestrak poinformował, że nie są to zalecenia a warunki przyłączenia sieci wodno – kanalizacyjnej, takich warunków jest kilka. Mieszkaniec zwraca się do Urzędu o warunki przyłączenia się do sieci. Jest to dokument dla budowlanca, który będzie budował instalację oraz dla ŁWiK-u, który będzie podłączać studzienkę itp. P. Deinert zaznaczył, że w chwili obecnej należałoby umieścić na stronie gminy taką informację oraz ją rozpowszechnić, aby mieszkańcy wiedzieli, że w taki sposób mogą się zabezpieczyć. P. Krzyścin dodał, że wie, że nowe domostwa również nie mają zamontowanej pompy, wobec tego uważa, że ŁWiK nie dotrzymuje obowiązku, podpisując umowę z mieszkańcem, który nie ma spełnionych wszystkich wymogów. P. Romanowski zapytał więc, na jakiej podstawie jest podpisywana umowa. P. Piestrak dodał, że jeżeli nie jest sprawdzane, czy jest zamontowany zawór zwrotny, to również może nie być skrzynki elektrycznej, która również jest w wymogach. P. Piestrak zaproponował, aby p. Prezes zbierał oświadczenia od mieszkańców, aby móc zweryfikować czy zawór został zamontowany. P. Romanowski potwierdził, że jest to dobry pomysł, ponieważ zabezpieczyłoby to również interesy ŁWiK-u. P. Krzyścin zaznaczył, że sam p. Prezes powiedział, że jest to zalecenie a nie wymóg, a ponieważ są wątpliwości, chciałby

konkretnej informacji czy jest to wymóg czy jedynie zalecenie. P. Romanowski poinformował, iż mimo wszystko, uważa, że współpraca powinna być na innym poziomie. Uważa również, że odpowiedzi na pisma od Urzędu nie są udzielane rzetelnie. P. Piestrak dodał, że ma wrażenie, że ŁWiK boi się udzielania pewnych informacji oraz odpowiedzi. P. Kalina podsumowując zaznaczył, że wobec tego należy pracować nad nową umową, aby współpraca była lepsza.

P. Pyka zapytał p. Wójta czego dotyczyły pisma kierowane do ŁWiK-u, jeżeli chodzi o Urząd Gminy. P. Piestrak odpowiedział, że było kilka pytań, między innymi z Krajowego Programu Ochrony Środowiska, z którego jako gmina musimy się sprawozdawać, gdzie pytania dotyczyły czysto technicznych kwestii.

Następnie głos zabrał p. Wójt, który poinformował, że dzisiaj mamy do czynienia z ogromnym problemem gospodarki wodnej w naszej gminie. Pieniądze o których dzisiaj mowa, powinny być zabezpieczone na przestrzeni kilku zeszłych lat. Dodał również, że mówienie o organizmie żywym, polega na tym, że pracujemy na bieżącym budżecie i bieżących potrzebach, nie jest to jednak argument do załatwienia zaniedbanych przez ubiegłe lata spraw. Środki te, powinny być zabezpieczone na przestrzeni lat. P. Wójt podkreślił, że zaniedbania lat, odbijają się obecnie, ujawniając liczne nieprawidłowości. Dodał również, że p. Prezes jest jego konkurentem politycznym, przez co ciężko wypracować odpowiednią współpracę. Uważa również, że temat jest w kropce, gdyż z jednej strony nie ma przekazanych sieci wodociągowo – kanalizacyjnych do firmy, przez co jest argument, że nie może ona realizować swoich zadań zgodnie z prawem, z drugiej zaś u nas nikt się tym nie zajmował, nie było na to budżetu, oraz nie były odkładane na to pieniądze, przez co właśnie sytuacja jest patologiczna. P. Kalina zaznaczył, że wnioskując o taką kwotę, zdaje sobie sprawę, że takie środki mogą się nie znaleźć, jednak od czegoś trzeba zacząć. P. Wójt odpowiedział, że aby od czegoś zacząć, należy powiedzieć, że gospodarka komunalna w naszej gminie nie istnieje, i od nowa trzeba ją budować o czym mówi już od roku. P. Romanowski zaznaczył, że wszystko sprowadza się do umowy oraz do tego aby był udzielane informacje. P. Wójt kończąc swoją wypowiedź zaznaczył, że obecnie znajdujemy się w sytuacji, w której bezwzględnie należy szukać środków oraz również musimy określić w jakim kierunku pójdziemy jako gmina. Czy w kierunku budowania współpracy z jednostką prywatną, czy w kierunku budowania zakładu gospodarki komunalnej, która zajmuje się oczyszczaniem, konserwacją, czyli wszystkim tym czym gmina powinna się zajmować z ustawy o samorządzie gminnym. Dlatego też uważa, że Rada Gminy, powinna określić taki kierunek.

P. Romanowski dodał, że minęło 17 lat od stworzenia umowy, a jej efekt jest widoczny dzisiaj. Uważa, że gdyby umowa była dobra, nie doszłoby to takiej sytuacji. Amortyzacja jest jedną sprawą, drugą są kwestie związane z watem są inną kwestią, czy jako gmina nie jesteśmy na tym stratni. P. Wójt poinformował, że doradcy podatkowi informują, że jako gmina jesteśmy na tym stratni, ponieważ wykonując inwestycję, nie ma możliwości odzyskania wat.

Kolejno głos zabrał p. Pyka, który poinformował, że konieczne jest wypracowanie nowego modelu biznesowego. Ponieważ w naszym posiadaniu są wodociągi, kanalizacja, infrastruktura a mamy tylko ich zarządcę. Należy się więc zastanowić, czy należy powołać spółkę czy też przekazać wszystko spółce prywatnej. P. Deinert zaznaczył, że zanim do tego wszystkiego dojdzie, należy poszukać środków i rozpocząć działanie. P. Krzyścin poinformował, iż uważa, że zanim zacznie się wydawać pieniądze, należy wypracować model i dążyć do jakiegoś kierunku.

P. Kalina odczytał dodatkowy punkt, jaki został dołączony do wniosku, który otrzymał brzmienie „współpraca w zakresie opracowania nowej umowy z firmą ŁWiK”. Przewodniczący Komisji Rolno – Gospodarczej poddał wniosek pod głosowanie, w wyniku którego dwoma głosami „za”, przy jednym nieobecny, wniosek został przyjęty.

### **Ad 3) Wolne wnioski**

P. Kalina zapytał p. Wójta, kiedy zostanie sporządzona nowa umowa, ponieważ już wiele czasu się o tym mówi i nadal nic się nie zmieniło. P. Wójt odpowiedział, że już około 10 lat temu mówił o konieczności zmian w gospodarce komunalnej, poinformował również, tak jak wspomniał p. Pyka, że należy najpierw zastanowić się nad modelem biznesowym zamiast tworzeniem nowej umowy. Koniecznym jest zastanowienie się, czy w gminie mają pozostawać pieniądze i ona ma decydować jak te środki mają zostać zagospodarowane czy też nie. Środki pozostałe w gminie, mogłyby być przeznaczone na amortyzację.

Wobec braku dalszych pytań oraz wniosków, Przewodniczący Komisji Rolno – Gospodarczej zakończył dwunaste posiedzenie Komisji o godz. 15:35.

Załączniki:

Nr 1 – Listy obecności

Nr 2 – Porządek obrad

Nr 3 – Wniosek wypracowany podczas posiedzenia Komisji

Na tym protokół zakończono i podpisano.

**Przewodniczący Komisji Rolno Gospodarczej**

**Waldemar Kalina**

**Protokołowała:**

**Anna Szalatkiewicz**